



DOROTA WIŚNIEWSKA

Uniwersytet Wrocławski

Instytut Historyczny

ORCID: [0000-0001-7397-0081](https://orcid.org/0000-0001-7397-0081)

Henryk Kocój, *Nieznane relacje dyplomatów pruskich w przeddzień wojny Francji z Austrią i Prusami w 1792 roku*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2020, ss. 153.

Henryk Kocój w swoich badaniach koncentruje się przede wszystkim na polityce Austrii, Prus, Rosji oraz Saksonii względem Rzeczypospolitej, zwłaszcza w okresie od zwołania Sejmu Wielkiego do III rozbioru¹. Recenzowana pozycja wyróżnia się więc na tle jego dorobku naukowego. Jak sam zaznacza we wstępie, zainteresował się tym tematem wiele lat temu, po tym jak otrzymał liczne zaproszenia do udziału w konferencjach z okazji dwusetnej rocznicy wybuchu Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Przeprowadził wtedy „rozległe badania w archiwach w Merseburgu i Dreźnie, dotyczące wewnętrznej i zagranicznej polityki jakobinów oraz

¹ Zob. *Zaborcy wobec Konstytucji 3 maja*, Katowice 1991; *Elektor saski Fryderyk August III wobec Konstytucji 3 maja*, Kraków 1999; *Prusy wobec powstania kościuszkowskiego*, Katowice 1999; *Problem sukcesji saskiej w latach 1791–1792 w świetle ówczesnej korespondencji dyplomatycznej z Drezna i Merseburga (wybór materiałów archiwalnych)*, Katowice 1999; *Dyplomacja pruska w przeddzień II rozbioru Polski (wybór materiałów archiwalnych)*, Katowice 2000; *Targowica i sejm grodzieński 1793 w relacjach posła pruskiego Ludwiga Buchholtza*, Kraków 2005; *Berlin wobec Konstytucji 3 maja w świetle korespondencji Fryderyka Wilhelma II z posłami pruskimi w Warszawie Augustem Fryderykiem Goetzem i Girolamo Lucchesinim*, Kraków 2006; *Austria wobec Konstytucji 3 maja w świetle relacji posła austriackiego Benedykta de Cachégo przesyłanych do Wacława Kaunitza i Filipa Cobenzla*, Kraków 2007; *Relacje posła pruskiego Ludwiga Buchholtza o insurekcji kościuszkowskiej*, Kraków 2007; *Upadek Konstytucji 3 maja w świetle korespondencji Fryderyka Wilhelma II z posłem pruskim*, Katowice 2008; *Plany II rozbioru Polski w polityce Berlina w latach 1791–1792*, Katowice 2008; *Dyplomaci sascy wobec Sejmu Wielkiego*, Kraków 2016; *Dyplomaci Prus, Austrii i Rosji wobec Konstytucji 3 maja 1791 roku*, Kraków 2019; *U progu końca Rzeczypospolitej. Korespondencja posła saskiego w Warszawie Augusta Essena z ministrem spraw zagranicznych Saksonii Heinrichem Stutterheimem (1787)*, Kraków 2019.

genezy konfliktu między Austrią i Prusami a Francją w kwietniu 1792 roku” (s. 11)². Niedługo potem zmienił zainteresowania, ale czuł pewien niedosyt, że nie wykorzystał należycie zebranych materiałów, dlatego postanowił je opublikować. Ich wartość ocenia wysoko, ponieważ mogą zainteresować nie tylko badacze dziejów rewolucji francuskiej, ale też historyków zajmujących się tematem polityki Prus i Austrii w trakcie wojny polsko-rosyjskiej 1792 r.

Książka liczy 153 strony, w tym wstęp (s. 11–28), depesze posła pruskiego Bernharda Wilhelma Goltza do Fryderyka Wilhelma II wysłane z Paryża od 26 grudnia 1791 r. do końca maja 1792 r. (s. 31–78) oraz listy Fryderyka Wilhelma II adresowane do Goltza z okresu od 2 stycznia do 3 czerwca 1792 r. (s. 81–121). Całość wieńczą streszczenie zatytułowane *La Révolution française vue par Bernard [sic!] Guillaume Goltz, envoyé de Prusse à Paris* („Rewolucja francuska widziana oczyma Bernarda Wilhelma Goltza, posła pruskiego w Paryżu”, s. 125–137) oraz fotokopie wybranych depesz (s. 139–153). Wstęp został napisany w języku polskim, natomiast źródła wydrukowano w oryginale, po francusku. Również streszczenie jest w tym języku. Za poważny mankament edycji uważam brak indeksu osobowego oraz aparatu krytycznego, które ułatwiłyby korzystanie z dokumentów. Henryk Kocój nie opisał podstawy źródłowej i nie doprecyzował, jakimi kierował się zasadami edytorskimi. Ze spisu treści wynika, że mamy do czynienia z selekcją dokumentów, a nie całą zawartością teczek. Należałoby o tym poinformować we wstępie oraz przedstawić kryteria doboru. Brakuje podstawowych informacji o autorach. O ile Fryderyka Wilhelma II nie trzeba przedstawiać, o tyle Goltz jest postacią mało znaną. Kim był? Jakie miał wykształcenie? W jakich okolicznościach znalazł się w Paryżu? Ile czasu minęło, odkąd zaczął swoją misję? Czy zdążył już nawiązać odpowiednie kontakty, a może posiadał je wcześniej? Gdzie mieszkał? Na jakim etapie w swojej karierze urzędniczej się znajdował? Czy wiadomo coś o jego poglądach z innych źródeł niż publikowane?

Wstęp ogranicza się przede wszystkim do streszczenia ważniejszych depesz, najpierw listów Goltza, a następnie Fryderyka Wilhelma II. Moim zdaniem Autor niesłusznie przyjął, że czytelnik sam „osądzi, w jakim stopniu relacje dyplomatów pruskich były obiektywne i czy ze względu na wrogość Prus i Austrii wobec Francji nie były jednak tendencyjne” (s. 11). Co do „tendencyjności” tych materiałów

² Wyniki tych kwerend zostały opublikowane w artykule: *La Révolution française vue par Bernard Guillaume Goltz, envoyé de Prusse à Paris*, „Annales historiques de la Révolution française”, 2 (1998), s. 301–310.

nie mam wątpliwości, ponieważ wszystkie źródła są nią w mniejszym lub większym stopniu obciążone. Jednak to edytor, który doskonale zna zawartość materiałów, powinien odpowiednio przygotować czytelnika do ich lektury i zwolnić go z konieczności poszukiwań dodatkowych informacji. Stąd we wstępie należałoby przedstawić krytykę źródła oraz naświetlić tło historyczne, ze szczególnym uwzględnieniem stosunków francusko-pruskich oraz sytuacji wewnętrznej Francji³.

Referując zawartość depeesz, edytor nie zestawiał ich z informacjami z innych źródeł i opracowań. Czytelnik nie jest w stanie stwierdzić, do jakiego stopnia może im wierzyć, zwłaszcza w przypadku raportów Goltza. Okazuje się na przykład, że doniesienia o antywojennych, kontrrewolucyjnych nastrojach w Paryżu i na prowincji są mocno przerysowane⁴, ale komentarze o złym stanie francuskiej armii oraz chaosie, jaki w niej panował, jak najbardziej uzasadnione⁵. Lekturę wstępu utrudniają uogólnienia i skróty myślowe. Przykładowo edytor przytacza depezę Goltza, w której poseł przewiduje, „że wkrótce może dojść do konfrontacji między oboma głównymi stronnictwami” (s. 15), ale nie precyzuje, że chodzi o konflikt między montaniardami a żyrondistami. W innym miejscu czytamy, że Goltzowi trudno wyjaśnić, dlaczego „stronnictwo dominujące” z jednej strony „stara się prowokować wojnę, do której prowadzenia brak wszystkiego, a z drugiej nasila groźne działania, także bardzo niesprawiedliwe, na skutek czego powiększa wciąż liczbę wrogów wewnętrznych” (s. 16). Znów zastanawiamy się, które stronnictwo było w danym momencie dominujące, a jeśli chcielibyśmy poznać kontekst, musielibyśmy sięgnąć do innych opracowań. Jako ostatni przykład może posłużyć fragment ze s. 17, w którym mowa o tym, że Fryderyk Wilhelm II nie akceptował posła francuskiego w Berlinie hrabiego de Ségura ze względu na jego poparcie dla

³ Literatura dotycząca Wielkiej Rewolucji Francuskiej jest obszerna i nie sposób wymienić wszystkich ważnych pozycji. W języku polskim kluczowe pozostają prace Jana Baszkiewicza (*Historia Francji*, Wrocław 1978; *Francuzi 1789–1794. Studium świadomości rewolucyjnej*, Warszawa 1989) oraz monografia przygotowana we współpracy ze Stefanem Mellerem: *Rewolucja francuska 1789–1794. Społeczeństwo obywatelskie*, Warszawa 1983. W przypadku relacji francusko-pruskich przykładowo można sięgnąć po: Dominique Bourel, *Zwischen Abwehr und Neutralität. Preußen und die Französische Revolution 1789 bis 1795/1795 bis 1803/06*, [w:] *Preußen und die revolutionäre Herausforderung seit 1789*, hrsg. von Otto Büsch, Berlin–New York, 1991; Lucien Bély, *Les relations internationales en Europe (XVIIe–XVIIIe siècles)*, Paris 2007.

⁴ Por. Jean-Paul Bertaud, *La Révolution française*, Paris 2004, s. 130–144.

⁵ Badacze są zgodni, że w pierwszej połowie 1792 r. armia francuska nie była przygotowana do tego, aby skutecznie walczyć z profesjonalnymi wojskami Prus i Austrii. Zmieniły to dopiero zwycięstwo pod Valmy i reformy Lazara Carnota z roku 1793; zob. Marcel Reinhard, *Le grand Carnot: Lazare Carnot, 1753–1823*, Paris 1994; Frank Attar, *Aux armes citoyens! Naissance et fonctions du bellicisme révolutionnaire*, Paris 2010.

rewolucjonistów oraz „niekorzystną rolę, jaką odegrał podczas swego pobytu w Petersburgu”. Rola ta pozostaje tajemnicą dla czytelnika.

Na temat specyfiki źródeł, okoliczności ich powstania i perspektyw autorów można powiedzieć wiele. Goltz znajdował się w centrum wydarzeń i miał rozbudowaną sieć kontaktów (w Paryżu przebywał od 1768 r.)⁶, co pozwala sądzić, że dysponował sprawdzonymi informacjami. Z drugiej strony, jak sam przyznaje, czasem trudno było mu rozróżnić plotkę od wiadomości prawdziwej. Ponadto trzeba pamiętać, że na jego oceny wpływ miały poglądy osób, z którymi przebywał, czyli w większości wrogich rewolucyjnym ideom dyplomatów i monarchistów. Poseł zdawał sobie również sprawę, że jego listy mogły trafić w niepowołane ręce, dlatego stosował szyfr, a w przypadkach wiadomości szczególnie poufnych zapewne wysyłał gońców⁷. Jako urzędnik Fryderyka Wilhelma II chciał sprostać jego oczekiwaniom i obawiał się utraty królewskich łask, w tym odwołania z funkcji. Dlatego w depeszach Goltza nie mogą dziwić: podkreślanie swoich zasług, gloryfikacja władcy, wywody na temat jego nieomylności, wrogość w stosunku do rewolucjonistów, zwłaszcza jakobinów, czy sympatyzowanie z Ludwikiem XVI i Marią Antoniną. Oczywiście nie oznacza to, że poseł pisał nieprawdę lub maskował swoje przemyślenia, jednak wymienione czynniki miały wpływ na treść jego depesz.

Zgadzam się z edytorem, że relacje Goltza z Paryża musiały w jakimś stopniu wpływać na poglądy Fryderyka Wilhelma II i podejmowane przez niego decyzje (s. 16). Z drugiej strony wydaje mi się, że nie należy przeceniać znaczenia tych listów. W końcu nie może być zaskoczeniem fakt, że władca absolutny zadeklarował gotowość do walki z burzycielami starego porządku. Dodatkowo już od dłuższego czasu król pruski liczył na nabytki w Rzeszy, dlatego był zwolennikiem współpracy z Austrią i wyrażał gotowość do wsparcia jej na wypadek wojny. Władca miał też wielu innych informatorów oraz konsultował się z zaufanym kręgiem osób i ze swoimi ministrami.

Za stosunkowo nieliczne uznaję wpadki redakcyjne i językowe. Zdarzają się powtórzenia („działania działania”, s. 16), literówki (s. 19, 54, 63, 70, 75, 124, 128,

⁶ Emanuel Leser, *Goltz, Bernhard Graf von der*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 9, Leipzig 1879, s. 353.

⁷ B.W. Goltz do Fryderyka Wilhelma II, Paryż, 17 II 1792; 18 V 1792, w: H. Kocój, *Niezna-
ne relacje dyplomatów pruskich w przeddzień wojny Francji z Austrią i Prusami w 1792 roku*,
Kraków 2020, s. 47, 73. Na temat funkcjonowania nowożytnej dyplomacji zob. przykładowo Lucien
Bély, *L'art de la paix en Europe. Naissance de la diplomatie moderne*, Paris 2007.

133, 134), niekonsekwencje w stosowaniu cudzysłowów (s. 127) czy zbędne kropki lub ich brak (s. 40, 50, 51, 66, 128). Nie miałam możliwości sprawdzenia wersji drukowanej depesz z oryginałami. Porównałam je jedynie z załączonymi fotokopiami i nie dostrzegłam większych uchybień.

Pomimo braku indeksu i aparatu krytycznego należy docenić wysiłek Autora. Edycja korespondencji dyplomatycznej wymienianej przez Bernharda Wilhelma Goltza i Fryderyka Wilhelma II zawiera informacje, które z pewnością dla wielu badaczy okażą się cenne. Dla historyków zajmujących się rewolucją francuską ciekawe będą obserwacje posła pruskiego na temat obrad Zgromadzenia Pravidawczego, rywalizacji w klubie jakobinów, roli prasy, teatru, nieformalnych zgromadzeń oraz postaw paryżan i osób mieszkających na prowincji. Badacze historii dyplomacji i wojny z I koalicją antyfrancuską na pewno wykorzystają listy zawierające wzmianki na temat relacji międzypaństwowych i wydarzeń, które doprowadziły do wybuchu konfliktu, a także zwrócą uwagę na oceny wartości bojowej armii francuskiej.